

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

GRUDZIEŃ 2023

Rok/XXVIII Nr 12 (461)



**...I STAŁ SIĘ CZŁOWIEKIEM
DLA NASZEGO ZBAWIENIA**

KALENDARZ LITURGICZNY - GRUDZIEŃ 2023 R.

2. Bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera
3. Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera
4. Św. Barbary, dziewicy i męczennicy
6. Św. Mikołaja, biskupa
7. Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła
8. NIEPOKALANE POCZĘCIE NAJŚW. MARYI PANNY
9. Św. Jana Diego Cuahtlatotzin
10. Najśw. Maryi Panny Loretańskiej
11. Św. Damazego I, papieża
12. Najśw. Maryi Panny z Guadalupe
13. Św. Łucji, dziewicy i męczennicy

14. Św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła
21. Św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła
24. ADAMA I EWY – WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA
25. NARODZENIE PAŃSKIE
26. ŚW. SZCZEPANA, PIERWSZEGO MĘCZENNIKA
27. ŚW. JANA, APOSTOŁA I EWANGELISTY
28. ŚW. MŁODZIANKÓW, MĘCZENNIKÓW
29. Św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika
31. ŚWIĘTEJ RODZINY: JEZUSA, MARYI I JÓZEFA; Św. Sylwestra I, papieża



BOŻE NARODZENIE 2023

... I STAŁ SIĘ CZŁOWIEKIEM DLA NASZEGO ZBAWIENIA

W wyznaniu naszej wiary każdej niedzieli recytujemy słowa: „Wierzę w Jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. Zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało. On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się Człowiekiem. Ukrzyżowany również za nas, pod Poncuszem Pilatem został umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo. I wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale, sądzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca”. Przepisy liturgiczne mówią, że odmawiając wyznanie wiary na podkreślone należy pochylić głowę, a w dwie uroczystości: Narodzenia Pańskiego i Zwiastowania Pańskiego, należy uklęknąć. To zastanawiające, że na te właśnie słowa liturgia nakazuje nam szczególne okazywanie czci Bogu. Ten przepis każe nam pochylać się ze szczególną czcią nad tajemnicą wcielenia Syna Bożego.

Przeżywamy obecnie Adwent, który przygotowuje nas do Świąt Bożego Narodzenia. Jest to szczególny czas rozważania tajemnicy wcielenia Syna Bożego. Warto więc zatrzymać się przy tych słowach naszego wyznania wiary: Wierzę w Syna Bożego, który „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się Człowiekiem”. Ta właśnie tajemnica jest sercem naszej wiary. Niepojęta miłość Pana Boga, który utożsamił się z nami.

Który stał się taki jak my.

Jest taka prosta opowiadka, która pokazuje głębię prawdy o wcieleniu Syna Bożego. W kościele było kazanie dla dzieci. Kaznodzieja rozmawiał z dziećmi i zadał jednemu z chłopców bardzo prowokacyjne pytanie. „Kogo ty najbardziej kochasz?” Nie wiedział, że chłopiec był jedynakiem, a na Mszy z nim byli jego rodzice i dziadkowie. Takie pytanie, jak łatwo się domyślić, stało się pewnym, może nie uświadomionym, ale jednak konkursem między dorosłymi. „Kogo wymieni?” myśleli rodzice i dziadkowie. Jakież było zaskoczenie, gdy chłopiec powiedział, że najbardziej kocha swojego psa. Ksiądz podjął ten wątek i zaczął drażnić temat. Pyta więc chłopca: „Czy chciałbyś lepiej rozumieć swojego psa?” „Oczywiście!” odparł malec. „Czy chciałbyś znać mowę twojego psa?” „O tak! Bardzo chciałbym rozumieć co on mówi szczekając”. „A czy chciałbyś znać myśli i uczucia twojego psa?” „Jasne! To byłaby dopiero prawdziwa przyjaźń”. I w tym momencie ksiądz zadał pytanie najtrudniejsze: „To może chciałbyś stać się psem, żeby to wszystko osiągnąć?” I w tym momencie chłopiec się wzdrygnął: „Nie! Co to, to nie. Ja nie chcę być psem. Ja chcę mieć psa i chcę mieć go za przyjaciela, ale nie żebym ja miał się dla niego zmieniać”. Ksiądz wychodząc od tej rozmowy z dzieckiem kontynuował już dla dorosłych uczestników liturgii: „A Pan Bóg? On tak nas ukochał, że stał się człowiekiem. Nie uwłaczając ludzkiej godności, ale jednak znacznie bliżej jest człowiekowi do psa niż Bogu do człowieka. I człowiek i pies to stworzenia, a Bóg jest Stwórcą”.

Tajemnica wcielenia, to prawda o Bogu, który utożsamił się z człowiekiem, bo tak bardzo człowieka umiłował. Prawda

ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczykach
Zespół redakcyjny: Ks. mgr lic Piotr Waligóra – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Maria Wileńska – sekretarz redakcji; Małgorzata Modzelewska; Stanisław Malara; Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 3 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

o Bogu, który zszedł znacznie niżej niż człowiek, który zniżyłby się do poziomu psa.

A wcielenie Syna Bożego nie było tylko chwilową zmianą miejsca. Syn Boży stał się człowiekiem i człowiekiem na zawsze pozostał. Jezus Chrystus na zawsze jest Bogiem wcielonym; Bogiem-człowiekiem. My ludzie nawet może na jakiś czas zaakceptowalibyśmy nasze zstąpienie do niższego poziomu, choćby nawet tego psa z naszej opowieści, ale z zapewnieniem, że po wykonaniu naszego zadania – misji znów wrócimy do naszego normalnego statusu. Syn Boży stając się człowiekiem dokonał tego raz na zawsze. Ludzka natura, którą przyjął jako ograniczenie swej Boskiej nieograniczoności na zawsze jest elementem tożsamości Syna Bożego.

On stał się człowiekiem i człowiekiem na zawsze pozostanie.

A to ograniczenie, które Syn Boży wziął na Siebie było i jest „dla nas i dla naszego zbawienia”. Bóg poniósł tylko koszty, a cała korzyść dla nas ludzi. Dzięki wcieleniu Syna Bożego my otrzymaliśmy zbawienie. On stał się człowiekiem, aby jako człowiek mógł odpokutować za grzechy wszystkich ludzi i jako nasz Brat mógł nas wprowadzić do nieba, które od początku było przygotowane jako dom dla ludzi, ale przez grzech sami tego domu się wyrzekliśmy. Odrzuciliśmy dziedzictwo przygotowane nam przez Boga, a wybraliśmy wygnanie przygotowane nam przez diabła. Syn Boży stał się człowiekiem, aby za nas pokutować i z nami wejść do chwały nieba.

Święta Bożego Narodzenia to czas przeżywania tej właśnie prawdy. Kościół celebrując liturgię Adwentu, Bożego Narodzenia, Objawienia i Chrztu Pańskiego zaprasza wszystkich swych członków, aby na nowo i głębiej przeżyli prawdę o Bogu, który stał się i jest jednym z nas. Przeżywanie tej



prawdy prowadzi do nadziei życia wiecznego. Na ten właśnie czas pragnę wszystkim czytelnikom „Głosu Arki Pana” życzyć, aby doświadczenie spotkania z Jezusem Chrystusem Bogiem, który stał się człowiekiem pomogło umocnić wiarę w miłość Boga do każdego człowieka i dało nadzieję na radość nieba, do którego Jezus nas prowadzi. Niech centrum naszego spotkania będzie Eucharystia, w której jest obecny On – Jezus Chrystus, który karmi nas swoim ciałem. Ciałem, jakie przyjął dla naszego zbawienia i daje go nam w sakramentalnej postaci chleba na pokarm dający życie wieczne. Wszystko zaś, co towarzyszy tym świętom, a jest ich „dekoracją” niech nam pomaga w pogłębianiu spotkania z Nim – Bogiem, który „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się Człowiekiem”.

Ks. Jerzy Czerwien

Proboszcz



Boże Narodzenie 2023

**Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słusne i zbawienne,
abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie,
Panie, Ojcie święty, wszechmogący, wieczny Boże.
Albowiem przez tajemnicę Wcielonego Słowa
zajaśniał oczom naszej duszy nowy blask Twojej światłości;
abyśmy poznając Boga w widzialnej postaci,
zostali przezeń porwani do umiłowania rzeczy niewidzialnych!**

**I tego na Boże Narodzenie życzymy
Wszystkim naszym Czytelnikom,
Duszpasterzom, Siostram Zakonnym
Całej Wspólnocie Parafialnej i Gościom Arki Pana**

Redakcja „Głosu Arki Pana”

ŚWIĘTO PATRONALNE ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK

NIEPOKALNA – NAJLEPSZĄ DROGĄ DO OJCA

„Bez Niej trudno było by żyć na świecie” – ta myśl towarzyszyła w codzienności naszemu Założycielowi, bł. Edmundowi Bojanowskiemu. Ósmego grudnia obchodzimy Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Jest to święto Patronalne naszego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich. W tym dniu w sposób szczególny dziękujemy za osobę naszego Ojca Założyciela i dar powołania zakonnego, którym nas Pan obdarzył.

Możemy zadać sobie pytanie, dlaczego, bł. Edmund zawierzył nowo powstające Zgromadzenie Maryi naszej Matce. Od wczesnego dzieciństwa dane Mu było żyć w bliskości Maryi a to poprzez bliskie sąsiedztwo z Świętogórskim Sanktuarium Maryjnym w Gostyniu. W wieku 3 lat został cudownie uzdrowiony za wstawiennictwem Maryi. Dar cudownego uzdrowienia był momentem, przez który Bóg bardzo mocno związał naszego Założyciela z Maryją, która stała się dla niego Matką i Powierniczką. Jego matka od początku starała się Go wychowywać w duchu maryjnym i dlatego nie dziwi fakt, że tworzące się Zgromadzenie Zakonne oddał pod szczególną opiekę Maryi Niepokalanej. Wielkim pragnieniem bł. Edmunda było by służebniczki wyszły z prostego ludu polskiego.

„Nad brzegami jeziorka widziałem pełno kwitnących lilii białych wodnych. Pamiętam, że od lat dziecińczych szczególniejszy dla mnie urok miały te kwiaty. Nie mogłem się im i dzisiaj napatrzeć. Przypomniałem sobie owo podanie o białym kwieciu nad wodami Świtezi. To znowu patrząc na sięgające za tymi liliami dziewczęta, pomyślałem: Jeżeli z błotnistych bagien i dzikich zarośli nadwodnych wyrastają tak śnieżnej i czystej białości kwiaty, czemuż by i pośród zaniedbanych, a nawet w zagrzązłych wiosek naszych, nie miały bezpiecznie wykwiatać czyste dusze Służebniczek Najświętszej Panny?” (Dz. Poniedziałek, 8. czerwca [1857])

Oddając Zgromadzenie pod opiekę Niepokalanej wskazał na Nią jako najlepszą drogę do Ojca, Jej zaufanie, oddanie a zarazem troskę o codzienne życie

w Nazarecie nieustannie inspirują Siostry Służebniczki. Minęło już ponad 170 lat odkąd powstało Zgromadzenie, ale misja służby na wzór Niepokalanej trwa nieustannie w życiu i posłudze wszystkich Służebniczek.

Potwierdzeniem i przypieczętowaniem kryjącego się zamysłu w sercu bł. E. Bojanowskiego, że to Maryja ma być patronką nowo tworzącego się dzieła było ogłoszenie przez Stolicę Apostolską Dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Prawdę o Niepokalanym Poczęciu Maryi można przyjąć jedynie rozumem oświeconym wiarą. Kościół uroczystie ogłosił Ją jako dogmat wiary w połowie XIX w. Dokonał tego papież Pius IX w 1854 r. w bulli „*Ineffabilis Deus*” (Nie-wyrażalny Bóg). Czytamy tam następującą formułę: „*Powagą Pana Naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju Wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmały grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dla-*



przewidzianych zasług Zbawiciela Maryja już uprzednio została odkupiona i tym samym zachowana od grzechu pierwotnego. W ten sposób Bóg przygotował ją do niezwyklego zadania w historii zbawienia. Wydarzenie Niepokalanego Poczęcia Maryi jest zasługą specjalnej Bożej łaski. Tajemnica ta pokazuje szczególną rolę Maryi a także, że każdy z nas cieszy się Bożą pomocą w zadaniach, które Bóg stawia na drodze naszego życia.



tego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć”.

Dogmat ukazuje niezwykłość i wolność Bożego działania. Chociaż zbawienie ludzkości dokonało się przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, na mocy

Przez całe swe życie, we wszystkich ważnych decyzjach Bojanowski był posłuszny głosowi Kościoła i Jego Pasterzom, tak i tym razem z radością przyjął do wiadomości decyzję Stolicy Apostolskiej o ogłoszeniu Dogmatu



o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Kolejnym ważnym znakiem było dla bł. E. Bojanowskiego, kiedy Jego dzieło już trwało 8 lat, potwierdzenie Maryi, 11.02.1858 roku w objawieniach Bernadecie Soubirous w Lourdes. Maryja wówczas, przedstawiła się, mówiąc w miejscowej odmianie dialektu: Que soy era Immaculada Councepciou

- Jestem Niepokalane Poczęcie. To ostatecznie przypieczętowało Jego umiłowanie i zaufanie do Maryi. Dlatego postanowił, by wszystkie ważne wydarzenia

w nowo tworzącym się Zgromadzeniu wiązać ze świętami bądź wspomnieniami Maryjnymi. Te zalecenia Siostry wypełniają po dziś dzień. Dodatkowo każda siostra w dniu Pierwszej Profesji zakonnej otrzymuje imię Maria. Jesteśmy świadome, że Maryja jako pierwsza i najwierniejsza Uczennica swego Syna pomaga nam dostrzec w naszym życiu zamysł Bożej miłości, z którym trzeba nam współpracować przez całe życie. Maryja jest zatem wzorem nie tylko w realizacji powołania dla nas Służebniczek

ale także pozytywnej i codziennej odpowiedzi na wybranie i powołanie zakonne. Potwierdzając naszą przynależność do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek oraz duchową bliskość z Maryją, każdego roku w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny ponawiamy uroczyste nasze śluby zakonne. To nasza odpowiedź na Boże wołanie, Boże obdarowanie.

s. M. Ligia Wleziń

10.12. MB LORETAŃSKIEJ

CAMPO SANTO PATRIOTYCZNEGO KRAKOWA

10 grudnia wspominamy NMP Loretańską. Kult Matki Bożej Loretańskiej wywodzi się z sanktuarium domu Najświętszej Maryi Panny w Loreto koło Ankony we Włoszech. Jak podaje tradycja, jest to dom z Nazaretu, w którym Archanioł Gabriel pozdrowił przyszłą Matkę Boga i gdzie Słowo stało się Ciałem i w którym żyła święta Rodzina. Gdy muzułmanie zburzyli bazylikę chroniącą Święty Domek, sam Domek przetrwał, o czym świadczą wspomnienia pielgrzymów odwiedzających w tym czasie Nazaret. Według tradycji święty domek został przeniesiony na skrzydłach aniołów z Ziemi Świętej do Dalmacji, a następnie na drugą stronę Adriatyku do Włoch. „Niebiańska” podróż miała się rozpocząć w 1291 r., kiedy to krzyżowcy zostali ostatecznie wyparci z Palestyny i utracili ostatnią twierdzę – port Akkon. Gdy muzułmanie zburzyli bazylikę chroniącą Święty Domek, sam Domek przetrwał, o czym świadczą wspomnienia pielgrzymów odwiedzających w tym czasie Nazaret. Jednak po 1291 r. brakuje już świadectw mówiących o murach tego Domku. Kilka lat później domek Maryi "pojawiał się" we włoskim Loreto. Dało to pole do powstania legendy o cudownym przeniesieniu Świętego Domku przez anioły.

Okazało się, że legenda ta wcale nie jest taka daleka od prawdy. W archiwach watykańskich znaleziono dokumenty świadczące o tym, że budynek z Nazaretu został przetransportowany drogą morską przez włoską rodzinę noszącą nazwisko Angeli, co po włosku znaczą aniołowie.

Cała operacja przeprowadzona była w sekrecie ze względu na niespokojne czasy i strach o to, by cenny ładunek nie wpadł w niepowołane ręce. Najprawdopodobniej rodzina De Angeli (Aniołów) nakażała rozbiórkę kamieni i przewiezienie ich do Dalmacji (dzisiejsza Chorwacja), a następnie do Włoch w okolice Ankony. Istnieje dokument, który podaje, że Nicofer Anioł podarował w posagu swojej córce Ithamar "Święte kamienie wyniesione z Domu Naszej Pani, Dziewicy, Matki Bożej". W 1294 r. w lesie laurowym został z nich wybudowany święty domek i stąd późniejsza nazwa Loreto. W XV wieku, na polecenie papieża Juliusza II, rozpoczęto budowę bazyliki oraz dodano marmurową obudowę sanktuarium. Powstał plac Piazza della Madonna ze wznoszącą się na nim bazyliką. To pierwsze sanktuarium maryjne, któremu nadano charakter międzynarodowy.

Cudowna figura Matki Bożej z Loreto umieszczona w głównym ołtarzu Świętego Domku została wykonana w 1922 r. z drzewa cedrowego rosnącego w Ogrodach Watykańskich. Jest kopią XIV-wiecznej figury, która uległa zniszczeniu w 1921 r. w pożarze. Rzeźba posiada dwie charakterystyczne cechy: jedna



dalmatyka okrywa dwie postacie, a twarze Matki Bożej i Dzieciątka mają ciemne oblicza. Figurę tę ukoronował podczas swej pielgrzymki do Loreto papież Jan XXIII, gdzie modlił się o potrzebne łaski dla zainicjowanego przez niego Soboru Watykańskiego II.

Podczas II Wojny Światowej Loreto i Ankona zostały samodzielnie wyzwolone przez żołnierzy polskich z II Korpusu Polskiego - część Kampanii Adriatyckiej, którzy uratowali przed zniszczeniem miejscowe sanktuarium. Starano się jak najbardziej ograniczyć zniszczenia działań wojennych, stąd min. ograniczono do niezbędnego minimum ostrzeliwanie artyleryjskie.

W Loreto znajduje się wiele polskich akcentów: kaplica polska, jedna z trzech w absydzie bazyliki. W jej centralnej części znajduje się ołtarz Serca Jezusowego, a nad nim witraż przedstawiający żołnierzy gen. Andersa gaszących pożar, który

ogarnął kopułę bazyliki w nocy z 5 na 6 lipca 1944 r. Na ścianach kaplicy znajdują się freski przedstawiające hołd składany Królowej Polski przez różne stany, Jana III Sobieskiego po odsieczy wiedeńskiej w zwycięskiej pozie na koniu oraz przedstawienie Cudu nad Wisłą podczas bitwy warszawskiej z 1920 r. W sanktuarium znajduje się także tablica upamiętniająca poległych żołnierzy Pułku Ułanów Karpackich, którzy przebyli trasę Tobruk -

Loreto - Monte Cassino - Ancona - Bologna. W pobliżu wznosi się trzema tarasami w górę ku bazylice loretańskiej polski cmentarz wojenny - 1080 grobów polskich żołnierzy z II Korpusu Polskiego poległych w 1944 r. podczas walk o Ankonę. Jan Paweł II podczas pierwszej wizyty 8 września 1979 r. udał się tam i po Apelu Poległych i pieśni „Salve Regina” odmówił w języku polskim modlitwę „Wieczny odpoczynek”. Jan Paweł II odwiedził Loreto kilkakrotnie.

- Z Loreto związana jest też Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny oficjalnie zatwierdzona przez papieża Sykstusa V w 1587 r. Mimo że w historii powstało wiele litanii maryjnych, to właśnie ta, którą odmawiano w Loreto najbardziej rozpowszechniła się w całym Kościele. Na przestrzeni wieków dodawano do niej kolejne wezwania miłosierdzia. Wie, ile ono kosztowało i wie, jak wielkie ono jest. W tym znaczeniu nazywamy Ją również Matką miłosierdzia — Matką Bożą miłosierdzia lub Matką Bożego miłosierdzia... (Dives in Misericordia, 9”).



Święty Domek w Loreto stał się wzorem do urządzania podobnych miejsc kultu w całym chrześcijańskim świecie.

W Polsce kult Pani Loretańskiej sięga już XV w., kiedy to wyruszyły z naszego kraju pierwsze indywidualne pielgrzymki do Loreto we Włoszech. Ich popularność wzrastała w XVI i XVII w., zwłaszcza w czasach potopu szwedzkiego – głównie po cudownej obronie Jasnej Góry w 1655r. Właśnie w tym okresie miały miejsce słynne śluby lwowskie Jana Kazimierza Wazy, w których ogłosił on Maryję Królową Korony Polskiej. W XVII w. wybudowano wiele okazałych świątyń dedykowanych Matce Bożej Loretańskiej. W 1719 r. z fundacji Wojciecha Dembińskiego przy zabudowaniach klasztornych kapucynów w Krakowie powstała świątynia poświęcona Matce Bożej loretańskiej. Plan Domku powstał na podstawie materiałów przysłanych z Loreto. Wnętrze Domku zgodnie z oryginałem oświetla jedno okno i jest podzielone na „pokój” i „kuchenkę” pomiędzy którymi jest ołtarz na którym ustawiono sepet króla

Jana III Sobieskiego podarowany do Świętego Domku przez jego syna Jakuba w 1733 r. Sepet zdobiony jest 15 miniaturami ze 4 scenami ze Starego Testamentu. We wnętrzu ołtarza znajduje się figurka loretańska, kilkakrotnie wymieniana. W 1967 r. statuetkę dla Domku Loretańskiego w Krakowie podarowali kapucyni z Loreto. Przysłaniana jest zasuwa z obrazem MB Loretańskiej Michała Stachowicza. Poświęcenie uroczyste Domku odbyło się 15 maja

1719 r. przez bpa Piotra Tarło. Świątynię konsekrował dopiero bp Jan Paweł Woronicz 16 maja 1818 r. Wydarzeniem, które rozsławiło krakowski Domek Loretański w całym kraju była uroczystość 24 marca 1794r. gdy wodzowie insurekcji gen. Tadeusz Kościuszko i gen. Józef Wodzicki wraz ze sztabem w Lorecie z wyciągniętymi pałaszami złożyli przysięgę poświęcenia życia za wiarę i ojczyznę.

Historia krakowskiego Loreto jest ściśle związana z tradycją patriotyczną naszego kraju. Korytarze i krużganki Domku nazywane są często *campo santo* patriotycznego Krakowa, wypełniają je bowiem liczne epitafia upamiętniające czyn legionowy oraz tych, którzy zostali zamordowani i zamęczeni w łagrach, na zesłaniu i w więzieniach w czasie II wojny światowej. Warto dodać, że Matka Boża Loretańska jest Patronką lotników. Toteż co roku przyjeżdżają tu piloci i lotnicy z całej Polski i zagranicy, na swoje patronalne święto, które przypada 10 grudnia.

AK

PASTERKI Z BISKUPEM KAROLEM WOJTYŁĄ W BIEŃCZYZCACH

NOWOHUCKIE BETLEJEM

W Boże Narodzenie przypominamy heroiczny okres historii naszej parafii. Był to czas starania się o budowę kościoła, a potem wieloletni trud jego wznoszenia. Na każdym etapie tej walki o budowę kościoła w Nowej Hucie - Bieńczycach z pomocą przychodził Pasterz kościoła krakowskiego ks. Biskup, potem Arcybiskup i Kardynał Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II. Jedną z form tego wsparcia było odprawianie przez ks. Kardynała pasterki pod gołym niebem, bez względu na pogodę, w kaplicy na placu budowy.

Odkąd ks. Karol Wojtyła przyjął w katedrze na Wawelu sakrę biskupią (28 września 1958 r.), i przejął obowiązki duszpasterskie w archidiecezji krakowskiej sytuacja wiernych pozbawionych kościołów na nowych osiedlach, a szczególnie w Nowej Hucie, gdzie władze PRL zdecydowały wybudować socjalistyczne miasto pozbawione kościołów, musiał zmierzyć się z tym problemem. Z czasem, zmuszony do rozwiązywania różnych spraw wynikających między innymi ze staraniami o zezwolenie na budowę kościoła w Nowej Hucie, między bp. Karolem Wojtyłą a wiernymi i duszpasterzami

wywiązała się szczególna więź. Często tu przyjeżdżał ze swoją posługą, celebrował Msze św. głosił kazania, wizytował, bierzmował, przywoził różnych gości z kraju i zagranicy, a także często mówił o Nowej Hucie w innych miejscach na terenie archidiecezji, w Polsce i za granicą. Kalendarium jego życia zawiera wiele takich wizyt i wystąpień.

Jednym z przejawów tej troski o nowohucki kościół były Pasterki pod gołym niebem, które przez wiele lat niemal co roku odprawiał w Bieńczycach, a następnie w innych rejonach Nowej Huty i parafiach, które starały się o pozwolenie na





budowę kościoła. Stąd też motywem przewodnim Jego kazań podczas pasterek, do tysięcy wiernych „ludzi ciężkiej pracy” otaczających ołtarz, było, jak je nazywał „Nowohuckie Betlejem” a nawet „Polskie Betlejem”, bowiem „tu się płaci dobrem za dobro, sercem za serce, tu się rozumie największego Dobroczyncę ludzkości Jezusa Chrystusa, który w nocy betlejemskiej stał się Człowiekiem”.

Ks. Józef Gorzelany w wydanej w 1988 r. w Paryżu książce „Gdy nadszedł czas budowy Arki” pisze: „W tych trudnych latach zacieśniała się więź łącząca wiernych Nowej Huty z ks. bp. Karolem Wojtyłą. W czasie wielu uroczystości modlili się wspólnie pod gołym niebem przede wszystkim na pasterkach, które niemal co roku odprawiał ks. bp Karol Wojtyła w Nowej Hucie. W czasie jednej z nich był mróz i gęsta mgła. (był to rok 1963. przyp. red.) Kierowca, który wioził ks. Biskupa, mimo iż znał drogę, zabłądził. Ks. bp K. Wojtyła przeprosił za spóźnienie i po prostu wytłumaczył jego przyczynę. Bezpośredniość zjednała mu i tak już dużą sympatię. Pasterka odbyła się we wspólnie zimowej szacie, wśród skrzących się w świetle reflektorów ośnieżonych drzew, przy oszronionym ołtarzu i ambonie”.

Bp Karol Wojtyła co roku odwiedzał Nową Hutę w wigilijną noc. Bywał nie tylko w Bieńczycach, ale również w następnych parafiach powstających na tym terenie i walczących o swoje kościoły. W 1977 roku na Wzgórzach Krzesławickich, podczas swojej ostatniej pasterki przed wyborem na Stolicę Piotrową tak uzasadniał te wizyty: „Uważam (...), że w noc betlejemską, kiedy się Syn Boży rodzi w stajni, biskup Kościoła krakowskiego musi opuszczać katedrę wawelską i przybywać wszędzie tam, gdzie Chrystus jest bezdomny”.

Potem już jako Ojciec Święty Jan Paweł II w swym autobiograficznym zapisie „Wstańcie, chodźmy!” - książce napisanej w 50. rocznicę święceń kapłańskich, mówiąc o swej pracy duszpasterskiej w archidiecezji krakowskiej daje szerszy komentarz do swej obecności w Nowej Hucie i na pasterkach:

„Zupełnie inaczej było w Nowej Hucie: nie było tam kościoła, ale były dziesiątki tysięcy mieszkańców. Istniała jedynie mała kapliczka, dobudowana do dawnej szkoły. Trzeba pamiętać, że były to czasy postalinowskie i trwała walka z religią. Rząd nie zgadzał się na budowę nowych kościołów w „socjalistycznym mieście”, jakim miała być Nowa Huta”.

Stąd też jako biskup wkładał wiele wysiłku żeby wspierać kapłanów - budowniczych kościołów w Nowej Hucie, a jednym ze sposobów tego wsparcia były właśnie Pasterki:

„Z wielką wdzięcznością i szacunkiem myślę o proboszczach, którzy budowali w tamtych czasach kościoły. Tą wdzięcznością obejmuję wszystkich budowniczych kościołów, gdziekolwiek są na świecie. Zawsze starałem się ich wspomagać. W Nowej Hucie znakiem takiego wsparcia stały się pasterki odprawiane pod gołym niebem, bez względu na mróz. Najpierw celebrowałem je w Bieńczycach, potem również w Mistrzejowicach i na Wzgórzach Krzesławickich. Stanowiło to dodatkowy argument w pertraktacjach z władzami, bo można było się odwoływać do prawa wiernych do ludzkich warunków w publicznym manifestowaniu ich wiary”.

Pierwszą pasterkę pod gołym niebem ks. bp Karol Wojtyła odprawił w Bieńczycach 24 grudnia 1959 r. W 1961 r. przeszkodziła choroba, ale już następnego roku pasterkę połączył z bierzmowaniem.

Nietrudno sobie wyobrazić jaki to musiał być ogromny wysiłek. Najpierw na mrozie Msza św. a potem steki młodzieży przystępujących do sakramentu chrześcijańskiej dojrzałości.

Po pasterce w Bieńczycach w 1963 r. w Boże Narodzenie podczas Mszy Św. na Wawelu powiedział: „W Nowej Hucie od tylu lat parafia nie ma kościoła! A za miejsce odprawiania mszy św. służy kaplica. Na ścianie zewnętrznej tej kaplicy jest ołtarz i ludzie przez cały Boży rok uczestniczą we Mszy św. stojąc pod gołym niebem. W uroczystsze Msze muszą stać i podczas śloty i deszczu. Pasterka, która odprawiłem, odbyła się przy wielkim mrozie. Ludzi było kilka tysięcy (...) Jakaż to bliskość (...) pomiędzy tą pasterką W Nowej Hucie, a tym co widziałem w Betlejem: uboga grotta otwarta na przestrzał...”.

W kazaniu wygłoszonym na pasterce 24 grudnia 1968 r. kierując życzenia do parafian podkreślał ogromne poświęcenie i zaangażowanie wiernych w budowę kościoła: „...swoje słowa kieruję do tej wspólnoty, której imię szeroko jest znane w Polsce i na świecie. Nie przesadzam kiedy to mówię; znana jest historia Waszej parafii; znana jest Wasza żarliwa wiara i miłość Kościoła, której przez tyle lat dajecie dowody, trwając tutaj cały Boży rok pod gołym niebem i tą swoją wytrwałością budując kościół. (...) ... Ten kościół już się buduje, zarysowały się jego fundamenty, wyłoniły się z ziemi. Może już niedługo będziemy świecić kamień węgielny Waszego, tak bardzo upragnionego kościoła. Ale przecież tym bardziej trzeba powiedzieć, że ten kościół, który się tu wylania, został tutaj na tym miejscu wystany, wyklęczany, został tutaj na tym miejscu wycierpiany, wymodlony Waszą wiarą, Waszą żarliwą, niezłomną



postawą. To jest owoc Waszej gorliwości gotowości do podejmowania wszystkiego dla Chrystusa i Kościoła”. Życzył parafii aby w tym „Polskim Betlejem w Nowej Hucie”, tak długo niegościnnym, Pan Jezus znalazł stałą gościnę”.

Kardynał zaprosił także wiernych na Mszę św. Królewską do Katedry, „ażeby tam raz jeszcze przeżyć przybliżanie się królestwa Bożego na ziemi”. I wyjaśnił wiernym, że: „W uroczystość Bożego Narodzenia każdy kapłan i każdy biskup odprawia trzy Msze św.: pierwszą o północy; tę o północny, pasterską Mszę św. od szeregu lat odprawiam tutaj, w Nowej Hucie, bo to jest szczególnie wymowne. Drugą Mszę św. odprawiam w mojej kaplicy, w rezydencji arcybiskupiej przy ul. Franciszkańskiej 3. Na tę Mszę św. zawsze przychodzą rodziny pracowników, robotników, moich dawnych towarzyszy pracy z Borku Fałęckiego. A trzecią Mszę św., która nosi nazwę królewskiej, odprawiam w królewskiej Katedrze na Wawelu o godz. 10. Tak się godzi, ażeby tam – gdzie leżą Królowie polscy, tam gdzie nasz naród przekonywał się na nowo o swoim wielkim, dziejowym posłannictwie, odprawić w uroczystość Bożego Narodzenia królewską Mszę św.”.

Ostatnią pasterkę kard. Wojtyła odprawił w Bieńczycach w 1969 r. Ks. Gorzelany wspomina: „W 1969 r. przybył raz jeszcze by odprawić Mszę św. pod gołym niebem ks. kard. Karol Wojtyła. Była to ostatnia pasterka odprawiona przez Metropolitę krakowskiego w Nowej Hucie Bieńczycach. W ciągu następnych kilku lat odprawiał pasterki tam, gdzie wierni starali się dopiero o pozwolenie na budowę kościoła. Wszędzie dawał im za przykład upór wiernych w parafii bieńczyckiej uwieczony uzyskaniem pozwolenia”.

W kazaniu ks. Kardynał powiedział wtedy m.in.: „Kiedy się gromadzimy na

tym miejscu, to staje nam przed oczyma duszy skalna grotą, stajnia betlejemską, gdzie przyszedł na świat Syn Boży z łona Dziewicy Maryi. Do Syna Bożego, do narodzonego Chrystusa tutaj przybywamy czując, że jest jakaś szczególna

analogia pomiędzy stajenką betlejemską, wydarzeniem betlejemskim i pomiędzy tym tutaj miejscem i tym tutaj wydarzeniem. Bo tutaj także przez wiele lat nie było miejsca dla Ciebie, bo tutaj także, przez wiele lat nie było dachu nad głową. A wszyscy dobrze czuliśmy i tak samo czuła z nami cała Polska i czuł cały świat, że to miejsce być powinno, że ludzie mają prawo do tego, ażeby wówczas gdy w ich duszy rodzi się najgłębsza rzeczywistość spotkania z Bogiem, żeby oni mieli dla tej rzeczywistości, dla tych narodzin, dach nad głową. Tak czuła cała ludzkość, tak czuła Polska, tak czuł cały Kraków, tak czuła cała Nowa Huta!”.

W 1971 r. kard. Wojtyła w drodze na pierwszą pasterkę do Mistrzejowic zatrzymał się w Bieńczycach na spotkanie z wiernymi przed pasterką. Witając zebranych i dziękując poszczególnym grupom parafialnym za życzenia z okazji 25-lecia kapłaństwa, swą tu obecność nazwał „długą i wypróbowaną tradycją”. Złożył Wszystkim świąteczne życzenia i podsumował lata swej obecności na pasterkach w parafii MB Królowej Polski w Bieńczycach: „W ciągu tych lat byliśmy świadkami ciężkich zmagania, jakie toczyli tutejsi Parafianie o kościół. Kościół jest bowiem nieodzownym dla parafii miejscem spotkania z Bogiem, jest miejscem zgromadzenia Ludu Bożego: i stąd te wysiłki i te zmagania heroiczne, które są znane całej Polsce i całemu światu. W tym wszystkim byliśmy razem, a każda Noc Betlejemską, tak jak ta dzisiejsza, łączy nas na nowo w tej wspólnotcie dążeń niestrudzonych. Staliśmy tutaj w te noce wigilijne podczas Pasterki i w słońcu i mrozie. I tak powoli, tą naszą wytrwałością i cierpliwością wystaliśmy sobie i wymodliliśmy sobie ten budujący się, wspaniały, nowohucki kościół. To jest, moi Drodzy Bracia i Siostry, nasza wspólna radość: przeżywamy ją zwłaszcza w dzisiejszą Noc”. Następnie

ks. Kardynał poinformował, że nie będzie odprawiał tu Pasterki ale w Mistrzejowicach, gdzie się gromadzą mieszkańcy nowych osiedli. „Podążam tam, bo taki jest mój obowiązek. Jestem biskupem całego Kościoła Krakowskiego i musi mnie nurtować i przemawiać troska o wszystkie kościoły, o wszystkie parafie – zwłaszcza te najbiedniejsze. W tej chwili Wy już nie jesteście najbiedniejsi – jesteście na dorobku. Są już biedniejsi od Was parafianie Nowej Huty. Więc rozumiecie dobrze, że w tę Noc pragnę być z nimi. Chrystus narodził się w największym ubóstwie i pragnę Go szukać tam, gdzie jest najbardziej ubogo, gdzie jeszcze nie ma dachu nad głową, gdzie tylko piętrzą się trudności, gdzie musimy tłumaczyć się i prosić wciąż na nowo i napotykać wciąż na niezrozumienie”. W następnych latach Kardynał celebrował kolejno Pasterki: 1972 – Wzgórza Krzesławickie; 1971 – Mistrzejowice; 1974 – Krowodrza; 1975 – Krowodrza; 1976 – Wzgórza Krzesławickie i 1977 – Wzgórza Krzesławickie.

W homilii Jana Pawła II wygłoszonej 9 czerwca 1979 r. podczas Mszy św. w ogrodzie klasztornej w Sanktuarium Krzyża Świętego w Krakowie-Mogile tę walkę o krzyż, o miejsce dla świątyni, o miejsce dla przychodzącego Chrystusa i dach nad głową dla wiernych, którą, jako metropolita krakowski, wraz z nimi toczył w Nowej Hucie nazwał wówczas „Nową Ewangelizacją”(użył tego określenia po raz pierwszy): „Kiedy postawiono opodal tego miejsca nowy, drewniany krzyż, było to już w okresie Millennium. Otrzymaliśmy znak, że na progu nowego tysiąclecia – w te nowe czasy i nowe warunki wchodzi na nowo Ewangelia. Że rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza. Krzyż trwa, choć zmienia się świat”.

Nieustraszonego Biskupa Krakowskiego Karola Wojtyła na przemyślaną indoktrynację oraz inwigilację odpowiedział autorskim programem nowej ewangelizacji. Śmiało można powiedzieć, że odpowiedzią Kościoła na Nową Hutę była nowa ewangelizacja napisał o. dr Piotr Chojnacki OCist, opat mogiński w: Nowa Huta – nowa ewangelizacja. Jan Paweł II w Mogile, pod red. A. Gryczyńskiego.

Przez kolejne 25 lat swego pontyfikatu papież ciągle podkreślał w swoich przemówieniach i encyklikach potrzebę i naglący charakter nowej ewangelizacji. Idee tę kontynuują jego następcy...

Tadeusz A. Janusz
Foto. Archiwum



RELIKWIE BOŻEGO ŻŁOBKA

SACRA CULLA – ŚLAD BOŻEJ INTERWENCJI W NASZE LOSY

*„Porodziła swego pierworodnego Syna, owi-
nęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie
było dla nich miejsca w gospodzie” Łk 2,7*

W papieskiej bazylice Matki Bożej Większej (Santa Maria Maggiore) znajdują się relikwie Bożego Żłobka, a sama bazylika nosi też nazwę Sancta Maria ad Praesepe – „Matki Bożej przy Żłóbku”

Kult — Świętej Kolebki (Sacra Culla) — narodził się w Ziemi Świętej w Betlejem o czym pisze Orygenes (185–254), jeden z pierwszych chrześcijańskich historyków. W swoim traktacie „Contra Celsum” zanotował: „Do dzisiaj istnieje w Betlejem grota, w której się narodził; a w grocie żłóbek, do którego został położony, owinięty w pieluszki. Rzeczy te zgadzają się z historią Jego narodzin opisaną przez Ewangelie”.

Kult żłóbka, czyli kolebki Jezusa, i kult miejsca, zwanego niekiedy Grotą Mleczną, paradoksalnie rozwinął się i przetrwał mimo prześladowań i chęci zniszczenia go przez rzymskiego cesarza Hadriana, który najpierw po roku 70 próbował odbudować Jerozolimę a po krwawym powstaniu Bar Kochby w latach 1325, gdy zginąć miało ponad 500,000 Żydów, prawie zrównał ją z ziemią, a wzgórze Świątynne nakazał zarość... W rezultacie zwycięstwa cesarstwa zniszczeniu uległa część relikwii, przechowywanych przez wiernych po Wniebowstąpieniu Jezusa. Ucierpiało także Betlejem. Hadrian na miejscu Groty Narodzenia kazał wybudować świątynię greckiego bożka, Adonisa, i zasadzić święty gaj. Najcenniejsze relikwie chrześcijanie zdołali ukryć jeszcze przed powstaniem Bar Kochby i trzyletnim oblężeniem Jerozolimy i wywieźć je w bezpieczne miejsce. Ze słów Orygenesusa wynika także, że już sto lat później, żłóbek znów znajdował się w grocie. Relikwia miała przetrwać a jej kult, dzięki niezwykłości losów, jeszcze się rozszerzyć. Ale był to wciąż kult lokalny...

Odkrycie i ujawnienie wielkich relikwii chrześcijaństwa zawdzięczamy św. Helenie, czyli Flawii Julii Helenie, matce cesarza Konstantyna I Wielkiego, czyli Gajusza Flawiusza Waleriusza Konstantyna (ok. 272 - 337), który zakończył ponad 200letnie prześladowania chrześcijan i edyktem mediolańskim z 313 r. wprowadził wolność wyznania. Św. Helena udała się w pielgrzymkę do Ziemi Świętej i tam odnalazła wiele z najważniejszych dziś relikwii, przechowywanych przez tamtejszych chrześcijan, którzy mimo wieków prześladowań i wojen przetrwali w Jerozolimie. Wśród relikwii było drzewo Krzyża Świętego oraz odnaleziona w Betlejem kołyska... a św. Helena nakazała nad Grotą Narodzenia ok. 326 r. wybudować pierwszą bazylikę Narodzenia. Opuszczając Ziemię Świętą św. Helena zabrała część relikwii ale część pozostawiła pod opieką jerozolimskiej wspólnoty chrześcijańskiej. Święta Kolebka Pana



Jezusa do VII w. pozostała w Betlejem co potwierdzają liczni pielgrzymi: Egeria (ok. 363 r.) św. Hieronim (331-47)

W 614 r. Ziemia Święta i Jerozolima zostały zaatakowane przez wojska perskie szacha Chosroesa II Parwiza. Kustosze najświętszych relikwii, które pozostały w Jerozolimie, zdecydowali o ich wywiezieniu z miasta do Aleksandrii. Po latach trafić miały do Hiszpanii...

Wiadomo, że w końcu trafiły do Rzymu, a przywieźć ją miał pochodzący z Jerozolimy grecki kleryk, który po paru latach został papieżem, Teodorem I. Teodor nakazał umieszczenie resztek relikwii Świętej Kolebki w bazylice pw. Świętej Maryi Większej i od tej pory zwanej także Sancta Maria ad Praesepe (pl. Świętej Maryi przy Kolebce). Uczynił to być może dlatego, że już wcześniej, w 432 r., jego poprzednik, św. Sykstus III (zm. 440, Rzym), stworzył w nowopowstałej bazylice, niewielką kopię żłóbka betlejemskiego — skonstruowaną prawdopodobnie dlatego, że wielu pielgrzymów powracających z Ziemi Świętej przywoziło ze sobą niewielkie cząstki drewna twierdząc, iż pochodzą z kołyski Jezusa. Wiele wieków później, dzięki św. Franciszkowi z Asyżu (1181–1226), zwyczaj stawiania szopek i żłóbka dla uczczenia pamiątki narodzin Zbawiciela w naszych świątyniach i domach rozprzestrzenił się na cały świat.

W XVIII w., podczas prac renowacyjnych świątyni, relikwie umieszczono w nowym relikwiarzu. Ten przetrwał do końca XVIII w., gdy zrabowali go żołdacy Napoleona Bonaparte (1769 - 1821), którzy okupowali Rzym w latach 1798-9, tworząc wówczas krótkotrwałą Republikę Rzymską.

Na szczęście i tym razem relikwie uratowano — nie miały bowiem wartości materialnej. Relikwiarz, który podziwiać można dziś, ufundowany został w XIX stuleciu za pontyfikatu Piusa VIII (1761-1830), przez ambasadora Portugalii, księżną Marię

Emanuelą Pignatelli (1753–1816). Wykonał ją — w srebrze i kryształach — wybitny architekt i projektant włoski Giuseppe Valadier (1762–1839) w 1804 r.

Relikwiarz umieszczony jest na platformie z malowanego drzewa, obłożonego srebrnym, płytkim reliefem przedstawiającym kołyskę (z przodu), Ostatnią Wieczerzę (z tyłu) oraz Ucieczkę do Egiptu i Pokłon Trzech Króli (z boków). Kryształowy relikwiarz wsparty jest na nóżkach w kształcie czterech złotych cherubinów. Na górze natomiast, na złotej reprezentacji siana w stajence, leży Dzieciątko błogosławiące korzających się przed Nim.

Relikwiarz umieszczono w centralnym miejscu bazyliki, pod ołtarzem. Wiodą doń schody, przy których przed Dzieciątkiem

na kolebce korzy się klęczący papież, Pius IX (1792–1878)...

Na Sacra Culla składa się pięć drewnianych listew, z których cztery mają długość 70 cm, a piąta 80 cm. Współczesne badania wskazują, że wiek drewna sykomory, z którego wykonano listwy to ok. 2,000 lat i jest on pochodzenia palestyńskiego.

I choć Kolebka znajduje się trochę na uboczu zainteresowania tysięcy pielgrzymów odwiedzających Rzym — a nawet samą bazylikę Santa Maria Maggiore — jest ważnym elementem naszej świadomości katolickiej, ważnym śladem rzeczywistej Bożej interwencji w nasze losy.

AK

W oparciu o tekst: http://www.swzymunt.knc.pl/PASSIONrelics/HTMs/011PASSIONrelics_

RZYMMsacraCulla_01.htm



NA CZEŚĆ ŚW. CECYLII, PATRONKI MUZYKÓW KOŚCIELNYCH XVIII TYDZIEŃ Z MUZYKĄ KOŚCIELNĄ W KRAKOWIE

W Krakowie przeżywalimy XVIII Dni Muzyki Kościelnej. Był to tydzień pełen pięknych dźwięków wypełniony koncertami, konferencją, sympozjum i modlitwą.

22 listopada przypada liturgiczne wspomnienie św. Cecylii, która patronuje muzykom kościelnym. Z tej okazji w dniach 18-26 listopada w wielu krakowskich świątyniach, jak również w Czarnym Dunajcu i w Skawinie, odbyły się koncerty w ramach kolejnej edycji Dni Muzyki Kościelnej. Nie zabrakło również parafialnych wydarzeń muzycznych, jak w kościele oo. cystersów na os. Szklane Domy (Weekend Muzyki Kościelnej) oraz u księży pallotynów na ul. Bulwarowej w Krakowie (Koncert Cecyliński).

Ich inicjatorowi, ks. prof. dr. hab.

Robertowi Tyrale, rektorowi Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, zależało na tym, by Dni gromadziły przedstawicieli wszystkich instytucji zajmujących się w różnym zakresie muzyką kościelną w Krakowie.

Tegoroczne spotkanie z muzyką kościelną rozpoczęło się 18 listopada koncertem jubileuszowym w kościele MB Ostrobramskiej. Wystąpił tam chór Gaudete pod batutą prof. Susi Ferfollii oraz Aleksandra Honcel-Banek wraz z Bartłojem Bankiem, którzy zagrali na skrzypcach i organach. 20 listopada w Bibliotece Głównej UPJPII odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Edukacja muzyczna w służbie Kościołowi”. 21 listopada w Wyższym Seminarium Duchownym na Podzamczu można było wziąć udział w uroczystych Nieszporach

ku czci św. Cecylii. 22 listopada Chór UPJPII Psalmodya wystąpił w kościele garnizonowym św. Agnieszki w jubileuszowym koncercie z okazji 35-lecia istnienia.

Muzyczny tydzień zakończyły koncerty w kościele Przenajświętszej Trójcy w Czarnym Dunajcu, w sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie oraz w kościele św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie. Również 26 listopada w katedrze wawelskiej miał miejsce koncert promujący płytę „Eya recolamus” żeńskiego zespołu wokalnego Flores Rosarum.

Za: Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej



**Św. Augustyn powiedział: „Kto dobrze śpiewa - podwójnie się modli”.
Muzyka jest źródłem przeżyć duchowych i metodą.
Jej rola polega na „dostrojeniu” duszy do wiecznej harmonii,
a duszę słuchającego pobudza do dążenia do tej samej harmonii,
która prowadzi do miłości Boga.**



1700 LAT BAZYLIKI ŚW. JANA NA LATERANIE

MATKA I GŁOWA WSZYSTKICH KOŚCIOŁÓW RZYMU I ŚWIATA

W Rzymie we czwartek 9 listopada 2023 r. w uroczystość poświęcenia świątyni rozpoczęły się obchody 1700-lecia Bazyliki św. Jana na Lateranie Mater et Caput omnium Ecclesiarum Urbis et Orbis - Matka i Głowa wszystkich Kościołów Rzymu i Świata". Papieska katedra jest ze względu na swe pochodzenie pierwszą spośród kościołów katedralnych na świecie i dlatego otrzymała miano Arcybazyliki. Jest to pierwsza z wielkich chrześcijańskich bazylik, które polecił wybudować cesarz Konstantyn zaraz po ustaniu prześladowań i sam był obecny na jej konsekracji, której dokonał papież Sylwester I w 324 r. Jubileusz potrwa do 9 listopada 2024 r.

Bazylika w kościele katolickim to tytuł honorowy niektórych świątyń: bazylika większa — kościół własny papieża, z jego tronem (5 w Rzymie, 1 w Asyżu); bazylika mniejsza — tytuł nadawany jest niekiedy katedrom oraz szczególnie prestiżowym świątyniom i sanktuariom (W Krakowie 11).

Wiele osób sądzi, że najważniejszym kościołem papieskim jest bazylika św. Piotra na Watykanie. Nie jest to prawdą. To bazylika świętego Jana na Lateranie jest kościołem katedralnym papieża jako biskupa Rzymu. Odegrała ona doniosłą rolę w historii chrześcijaństwa i dlatego Kościół obchodzi specjalny dzień, przypominający moment jej poświęcenia. Bazylika ta jest jedną z pięciu bazylik większych Rzymu. Nazwa tego miejsca pochodzi od nazwiska starożytnych posiadaczy tych ziem. Cesarz Neron pod pozorem spisku zgładził Plantiusa Laterana i zagarnął jego pałac. Konstantyn Wielki pałac ten podarował papieżowi św. Sylwestrowi I (314-335). Gdy w 313 r. cesarz Konstantyn Wielki wydał edykt pozwalający na oficjalne wyznawanie wiary chrześcijańskiej, kazał wybudować obok pałacu okazałą świątynię pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela, św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Jej poświęcenia dokonał papież św. Sylwester I w dniu 9 listopada 324 r. Na Lateranie panowało 161 papieży, zwołano pięć soborów powszechnych, a w 1300 r. Bonifacy VIII ogłosił pierwszy Rok Jubileuszowy. Tu papieże mieli stałą rezydencję od św. Sylwestra (+ 335) aż do papieża Klemensa V, który w 1305 roku przeniósł swoją stolicę do Avinionu. Tak więc przy Bazylice na Lateranie biskupi rzymscy mieszkali prawie 1000 lat! Bazylikę i pałac apostolski spustoszone, kiedy kolejni następcy świętego Piotra przebywali w niewoli awiniońskiej. Oznaczało to koniec jej dawnej świetności. Powracający do Rzymu w 1377 r. Dopiero po powrocie z Avinionu w 1377 roku papież Grzegorz XI przeniósł siedzibę papieży do Watykanu. Bazylika Laterańska do dziś zachowała swoją szczególną godność i stałą przynależność do Stolicy Apostolskiej. Każdy nowo wybrany następca świętego Piotra udaje się tutaj w uroczystej procesji. Bazylika Świętego Jana jest miejscem o wymiarze uniwersalnym, ściśle wiąże się z papieską posługą dla całego Kościoła powszechnego.

zmiany architektoniczne we wnętrzu wprowadził w XVII w. Francesco Borromini, w XVIII w. Alessandro Galilei zmienił fasadę kościoła, a w XIX w. przebudowano apsydę. Bazylika ma ogromną nawę główną i po 2 boczne oraz spory transept (nawa poprzeczna), który robi ogromne wrażenie swoją bogatą dekoracją. Nawę główną zamyka apsyda (częścią ołtarzową świątyni zamykająca prezbiterium) zdobiona piękną mozaiką z tronem papieskim Cyboryum (cztery kolumny podtrzymujących baldachim) „...stojące na skrzyżowaniu nawy głównej i transeptu osłania ołtarz papieski. Zgodnie z tradycją skrywa w relikwiarzu głowy (lub ich fragmenty) św. Piotra i Pawła. Główna fasada bazyliki jest wielka i bardziej przypomina fasadę pałacu niż kościoła. Fasadę wieńczy piętnaście wysokich figur (7m) przedstawiających doktorów kościoła z rzeźbą Chrystusa ustawioną w centralnej części.



Na placu Piazza di San Giovanni in Laterano przed bocznym wejściem do bazyliki stoi największy w Wiecznym Mieście egipski obelisk faraona Totmesa III przywieziony z Karnaku do Rzymu w IV w. Z tyłu bazyliki znajduje się bogato zdobione marmurami i freskami baptysterium, czyli osobna kaplica, gdzie katechumenom udzielano Chrztu świętego. Kaplica nosi nazwę „Konstantyna”, gdyż są w jej wnętrzu obrazy, przedstawiające żywot tegoż cesarza, aż do przyjęcia Chrztu świętego przed samą już śmiercią. Naprzeciw bazyliki, w dawnej części pałacu papieskiego znajdują się Święte Schody (wł. Scala Santa). Zgodnie z tradycją są to schody prowadzące do pałacu Poncjusza Piłata i stapał po nich Chrystus, idąc na przesłuchanie przed ukrzyżowaniem. Przywiozła je w w 326 r. z Jerozolimy św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego. Marmurowe stopnie są dzisiaj przykryte drewnem, a prowadzą do kaplicy św. Wawrzyńca (zwanej Sancta Sanctorum). Wierni wchodzą po schodach na kolana.

Ks. Marco Frisina dla Vatican News z okazji rocznicy bazyliki powiedział: „Bazylika ta jest postrzegana przez tradycję jako matka i głowa wszystkich kościołów. Ten pradawny tytuł uświadamia nam, że papieska katedra jest ze względu na swe pochodzenie pierwszą spośród kościołów katedralnych na świecie. Została oddana do użytku w 324 r. Konstantyn chciał, aby zaraz po ustaniu prześladowań została wybudowana w Rzymie ta katedra. I stąd wynika jej wyjątkowe znaczenie. Rocznicą jej konsekracji jest świętem w kalendarzu liturgicznym wszystkich Kościołów, to jedyny taki przypadek. I nie wolno też zapominać o baptysterium przy Bazylice Laterańskiej. To tam rodzi się życie chrześcijańskie całego Kościoła. Jest to pierwsze baptysterium w chrześcijańskim świecie. Obchody 1700-lecia konsekracji tej świątyni są więc okazją, by powrócić do korzeni Kościoła.”

TAJ

Sama Bazylika rozwijała się i zmieniała przez wieki. Istotne

PATRIOTYCZNE ŚPIEWOGRANIE

SIŁA WSPÓLNOTY I DUMA Z BYCIA POLAKIEM

Piękny wieczór 10 listopada w naszej parafii stał się czasem dla niezwykłego wydarzenia – Śpiewogrania Patriotycznego, które przygotowała z ogromnym zaangażowaniem młodzież z Oazy Arka. To niezwykle połączenie śpiewu pieśni patriotycznych, recytacji wierszy o tematyce narodowej oraz pantomimy będącej interpretacją wiersza Juliana Słowackiego pt. Hymn, było dla uczestników momentem wielkiego wzruszenia, refleksji i ducha jedności.

Tradycyjne już, listopadowe Śpiewogranie Patriotyczne odbyło się w piątkowy wieczór, kiedy to Oaza Młodzieżowa zebrała się, by uczcić pamięć bohaterów narodowych i podzielić się swoim entuzjazmem z całą parafią. Atmosfera w kaplicy pojednania była nasycona duchem patriotyzmu, a uczestnicy przygotowali się do tego wydarzenia z pełnym oddaniem i zaangażowaniem.

Program rozpoczął się od wspólnego śpiewu pieśni patriotycznych, które rezonowały w każdym sercu zgromadzonych. Młodzież z Oazy Arka, zaprezentowała szeroki repertuar, obejmujący zarówno utwory historyczne, jak i współczesne, które ukazują piękno i trud historii Polski.

Kolejnym elementem było recytowanie wierszy o tematyce patriotycznej. Uczestnicy Śpiewogrania wcielili się w rolę recytatorów, przenosząc zebranych w świat słów, które opiewały bohaterstwo, wolność i miłość do ojczyzny. Każdy wiersz był jak kamień w mozaice historii, którą młodzież chciała przybliżyć zgromadzonym.

Najbardziej przejmującym momentem wieczoru była jednak pantomima, w której młodzi artyści postanowili obrazowo przedstawić słowa wielkiego polskiego romantyka, Juliusza Słowackiego, zawarte w jego wierszu pt. Hymn. Młodzież



wykorzystała muzykę, gesty i całe ciało, by przekazać emocje i treść wiersza. To było niezwykle doświadczenie, które poruszyło serca widzów. W wyjątkowy sposób ukazała jedność, siłę wspólnoty i dumę z bycia Polakiem. To było coś więcej niż tylko artystyczna prezentacja – to było wyrażenie miłości do ojczyzny, które zatrzymało oddech wszystkich obecnych.

Duch Śpiewogrania Patriotycznego z pewnością zagościł w sercach parafian na długo. Wspólne śpiewanie, recytowanie i pantomima stały się narzędziem przekazu wartości patriotycznych, jednocześnie budując silne więzi społeczne w parafii. Młodzież z Oazy Arka udowodniła, że sztuka może być doskonałym środkiem wyrazu wartości chrześcijańskich, jakie kształtują ich serca i dusze.

Ks. Jarosław Gawęda

OAZA MODLITWY W ŚLEMIEŃ
W POSZUKIWANIU ŻYWEGO KOŚCIOŁA

W weekend 11 listopada Oaza Arka wyruszyła w niezwykłą podróż do ośrodka rekolekcyjnego Brata Ave Maria w malowniczym Ślemieniu. Po wzruszającym Śpiewogranu Patriotycznym, które odbyło się w piątek, 22 uczestników zabrano się za pakowanie i wczesne wstawanie, gotowi na intensywny czas modlitwy i refleksji. Wyjazd rozpoczął się wczesnym porankiem, gdy busy Oazy Arka ruszyły w kierunku gór. Po kilku godzinach podróży dotarliśmy do urokliwego ośrodka rekolekcyjnego, otoczonego lasami i górkami ścieżkami. Pierwszym punktem programu było wspólne modlitewne przejście leśnymi ścieżkami, podczas którego odmawialiśmy różaniec. To była chwila skupienia, w której natura łączyła się z modlitwą, a uczestnicy zatracali się w pięknie otaczającego ich krajobrazu.

Po owocnym spacerze przyszedł czas na obiad, po którym uczestnicy udali się na konferencję i pracę w grupach. Tegoroczny temat, „Żywy Kościół”, skłaniał do głębokich rozważań nad uczestnictwem w życiu Kościoła. Postanowiliśmy zastąpić bardziej znane terminy, takie jak Msza Święta i Eucharystia, słowem „Zgromadzenie Eucharystyczne”. To symboliczne posunięcie miało na celu odkrycie na nowo głębokich znaczeń i wymiarów uczestnictwa w tajemnicy Eucharystii. – Słowo



„Msza” trochę nam spowszedniało – wyjaśnia jeden z uczestników, – a w Zgromadzeniu trzeba uczestniczyć, trzeba się do niego przygotować i je przeżyć. To bardziej osobiste podejście do naszej wspólnoty wiary.

Wieczorem, po dniu pełnym refleksji, nadszedł czas na



piękną i przejmującą adorację, która zakończyła się integracją uczestników. Atmosfera była nasycona duchem wspólnoty i skupienia, które utrwaliły się w sercach wszystkich obecnych.

Niedzielę rozpoczęliśmy od Godzinek i Jutrzni, a następnie kontynuowaliśmy pracę w grupach. To był czas dzielenia się spostrzeżeniami, pogłębiania relacji i wspólnej modlitwy. Ostatnim akcentem wyjazdu było uroczyste Zgromadzenie Eucharystyczne, które zakończyło się Mszą Świętą.

Po owocnym weekendzie w ośrodku Brata Ave Maria, Oaza Arka powróciła do Krakowa nasycona nowymi

doświadczeniami, głębszą więzią z wiarą i pragnieniem doświadczenia prawdziwie żywego Kościoła. To niezwykle doświadczenie modlitwne pozostawiło trwały ślad w sercach uczestników, którzy wrócili pełni radości i wdzięczności za czas spędzony razem we wspólnocie Oazy Arka. Chcemy również podziękować za Waszą pozytywną odpowiedź na naszą Akcję Znicz – to również dzięki zebranych środkom mogliśmy pojechać na Oazę Modlitwy. Dziękujemy!

Ks. Jarosław Gawęda

AKCJA PISANA SERCEM UCZNIÓW I RODZICÓW SP 101

ZNICZE NA MOGIŁACH NARODOWYCH BOHATERÓW

Za nami listopad – miesiąc pamięci o tych, którzy byli przed nami - o naszych bliskich, ale także o bohaterach narodowych, walczących o niepodległość Rzeczypospolitej.

Szkoła 101 włączyła się w projekt Ministerstwa Edukacji i Nauki #SzkołaPamięta, aby pamięć i wrażliwość dorosłych stawały się pamięcią i wrażliwością przyszłych pokoleń. Tego trzeba uczyć dzieci już od najmłodszych lat, bo jak podkreślał marszałek Józef Piłsudski: Naród, który traci pamięć, przestaje być Narodem- staje



się jedynie zbiorem ludzi zajmujących dane terytorium.

W ramach projektu uczniowie SP 101 wraz z rodzicami zapalali znicze z tarczą Stojedynki na grobach bohaterów narodowych w różnych zakątkach Polski – na cmentarzach, pod pomnikami oraz przy krzyżach na grobach znajdujących się gdzieś w lasach i szczyrych polach. Ta akcja pisana sercem przerosła wszelkie oczekiwania, gdyż aż 80 uczniów zapaliło znicze w różnych miejscach pamięci naszej Ojczyzny, jak Polska długa i szeroka, pokazując tym samym, że w naszym kraju nie ma kąca bez krzyżyka. Każde światło pochodzące z palonego się znicza stanowiło wyraz wieczności, a także pamięci i bliskości z tymi, którzy byli przed nami.

Jak napisała mama jednej z uczennic SP 101:

„W momencie zapalania znicza na grobie Pana Darka Sobczyka (zmarłego przed niespełna rokiem charyzmatycznego nauczyciela SP 101) zza ciemnych chmur wyszło przepiękne słońce. To na pewno sam Pan Darek uśmiechnął się do nas z góry ciepło i promiennie tak jak tylko On potrafił”. Wydaje się, że w te pierwsze listopadowe dni wraz z nim uśmiechało się z góry wielu wspaniałych bohaterów naszej Ojczyzny.

Idąc do walki, często zgrzewali się oni, śpiewając:

”Hen, daleko za mgłą// jest rodzinny mój dom//tam dziewczyna

ma luba śpi, //w mej rodzinnej wsi”...

Wielu z nich nie wróciło jednak do domu, zginęli, pozostając dla swoich bliskich gdzieś daleko za mgłą... Do takich bezimiennych bohaterów dotarli uczniowie SP 101, zapalając im znicze pamięci.

Kulminacyjnym punktem obchodów 105. rocznicy odzyskania niepodległości był w Stojedynce koncert pieśni patriotycznej, połączony z finałem konkursu pięknego czytania „Nad Niemnem” oraz konkursu recytatorskiego poezji powstańczej.

To była wyjątkowa manifestacja patriotyzmu, tym cenniejsza, że łącząca pokolenia - różnica wieku artystów między najmłodszym a najstarszym występującym w koncercie wynosiła 90 lat.

Obok uczniów, rodziców i nauczycieli wystąpili w nim pod wodzą s. Jany także seniorzy z klubu Arka, którzy przejdą do historii jako autorzy nowej zwrotki do pieśni "Ułani, ulani, malowane dzieci":



Ułani, ulani, //Babcia się pytała, //czy na tamtym świecie//Ułani będziecie?//

Hej, hej ulani, //Babcia się pytała, //Czy na tamtym świecie//Ułani będziecie?//

Hej, hej ulani, //Babcia się pytała, //Czy na tamtym świecie//Ułani będziecie?...

Koncert oraz towarzysząca mu wystawa prac plastycznych uczniów pod hasłem „Chwała i i cześć bohaterom, którzy walczyli o wolną Polskę” pokazały, że korzenie naszej państwowości, tradycji oraz myśl przyszłości mają swoje źródła w trudnej przeszłości, od której nie wolno nam się odwracać i z której należy czerpać pełnymi garściami.

W NASZEJ PARAFII
OFIAROWANIE W INTENCJI CAŁEJ PARAFII

22 października na Mszy św. o 11.00 odbyło się ofiarowanie w intencji całej parafii przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II od Wspólnoty Żywego Różańca. Zapraszamy do Wspólnoty Żywego Różańca. Można dołączyć do tradycyjnych Róż zgłaszając swoją wolę siostrze w kancelarii parafialnej lub do Róż Rodziców modlących się za swoje rodziny. Ulotki z informacją na ten temat znajdują się na stolikach z gazetami. Warunek ten sam - codzienna modlitwa jednym dziesiątkiem różańca. 22 października Msza św. o 17.30 została odprawiona w intencji Ojczyzny, Radia Maryja i dzieł przy nim powstałych.

WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH

Siostra w kancelarii parafialnej przyjmowała wypominki za zmarłych. Za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych modlimy się w każdą niedzielę przed wybraną Mszą Świętą. Za poleconych w wypominkach jednorazowych modliliśmy się przez cały listopad na codziennym różańcu.

AKCJA ZNICZ

Oaza Młodzieży naszej parafii organizowała akcję „Znicz”. W jej ramach można było nabyć znicze w dwie kolejne niedziele 22 i 29 października. Uzyskane w ten sposób środki zostaną przeznaczone na działalność duszpasterstwa młodzieży naszej parafii.

ZAPRASZENIE DO KINA PARAFIALNEGO

W repertuarze film „Ulmowie. Błogosławiona rodzina”. Ten film to duchowa przygoda, która wzrusza i inspiruje. Zapraszamy też na kolejne odcinki serialu „The Chosen” z polskim lektorem. Informacja o seansach na plakatach i na stronie kina (<https://stronadobra.pl/kinoarka/>). Przypominamy o rezerwacji darmowych wejściówek.

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

W uroczystość Wszystkich Świętych Msze św. w naszej parafii odprawiane były według porządku niedzielnego. Na cmentarzu w Grębałowie Msza św. za zmarłych z naszej parafii była o 11.00 i 14.00. O 15.00 procesja z modlitwą za zmarłych.

PIERWSZY CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTA MIESIĄCA

We czwartek Godzina Święta o 16.30. W piątek spowiedź od 6.00 do 8.30 i od 15.00 do 18.00. Po południu w piątek dodatkowa Msza Święta o 16.00. Spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas siódmych odbyło się w piątek – rozpoczęte Mszą św. o 18.00, po niej katecheza w kościele. W sobotę o 8.00 Msza Święta wynagradzająca i po niej różaniec. Od 9.00 odwiedzimy chorych z Komunią świętą. Po południu w sobotę wieczór wynagrodzenia i zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi. O 17.15 różaniec. Po nim Msza Święta. Następnie medytacja przed Najświętszym Sakramentem z indywidualnym błogosławieństwem.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

W naszej parafii można skorzystać z bezpłatnych porad radcy prawnego mecenas Marka Grochała. Spotkać się z nim można w czwartki o 17.00 w kancelarii parafialnej.

PATRIOTYCZNE ŚPIEWOGRANIE

Oaza młodzieży naszej parafii przygotowała Patriotyczne Śpiewogranie w kaplicy pojednania, które odbyło się 10 listopada wieczorem o 19.00.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

W Narodowe Święto Niepodległości na Mszy św. o 11.00 modliliśmy

się w szczególny sposób za Ojczyznę. Po Mszy św. chór „Arka” dał koncert pieśni patriotycznych.

FATIMSKIE CZUWANIE

W poniedziałek, W 13 -ty dzień listopada odbyło się fatimskie czuwanie modlitwne. Rozpoczęło się ono od Mszy Świętej o 11.00 i trwało do Mszy św. wieczornej.

ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH

19 listopada z racji Dnia Ubogich gościliśmy ks. Jacka Krzemienia, który głosił słowo Boże i kwestował na rzecz bezdomnych, którymi opiekuje się jego wspólnota „Chleb i Światło”.

TRZECIA NIEDZIELA LISTOPADA

Ofiara z tacy przeznaczona będzie na inwestycje w naszym kościele – remont wejścia do kaplicy pojednania, którego pierwszy etap (prace na zewnątrz) właśnie się zakończył. W związku z tym drzwi główne naszego kościoła są na nowo otwarte. Kontynuacja prac remontowych nastąpi w przyszłym roku. Remontowane będzie wnętrze klatki schodowej do kaplicy pojednania

PRZED NAMI ÓSMA EDYCJA PARAFIALNEGO KONKURSU SZOPEK

Zachęcamy dzieci i całe rodziny do udziału w kolejnej edycji konkursu na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową. W tym roku hasłem konkursu są słowa: „Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem w żadnej gospodzie”... Szczegółowe informacje na plakatach.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Igor Tadeusz Kwiatkowski	21.06.2023	21.10.2023
2. Jan Stanisław Korfel	18.07.2023	22.10.2023
3. Nikodem Krystian Kruczek	06.08.2023	12.11.2023

SAKRAMENT MALŻEŃSTWA

Piotr Karol Wlezień i Ewelina Grażyna Polek	28.10.2023
---	------------

NIKA ŻALOBNA

	ur.	zm.
1. Lucyna Kordyl	08.08.2026	18.10.2023
2. Henryk Bracichowicz	03.10.1945	20.10.2023
3. Gabriela Łuczak	09.10.1948	28.10.2023
4. Irena Luberda	09.05.1947	28.10.2023
5. Stanisława Paprocka - Drucis	18.02.1936	28.10.2023
6. Barbara Łuszczek	01.12.1934	31.10.2023
7. Tadeusz Godynia	26.05.1937	02.11.2023
8. Edward Jodłowski	08.05.1938	30.10.2023
9. Karolina Torba	11.02.1986	01.11. 2023
10. Maria Braś	12.07.1957	02.11.2023
11. Czesław Widelka	27.04.1942	04.11.2023
12. Genowefa Krzan	03.04.1937	07.11.2023
13. Halina Kubiś	29.10.1969	09.11.2023
14. Krystyna Czerw	15.05.1946	08.11.2023
15. Lech Gajek	12.03.1957	21.10.2023
16. Krzysztof Włodarski	01.06.1938	11.11.2023
17. Elżbieta Racięda	14.06.1938	16.11.2023
18. Roman Kita	25.12.1974	14.11.2023
19. Bogusław Bernaś	22.02.1974	17.11.2023
20. Józefa Frączek	26.08.1940	17.11.2023
21. Zofia Grochola	18.10.1938	19.11.2023
22. Czesław Sierakowski	23.07.1942	17.11.2023



UCZNIOWIE STOJEDYNKI

HUBERT OSZYWA; GABRYŚIA BURLYTA; KORNELIA BURLYTA; JOEL SMOLAREK

zostali Laureatami XXX Festiwalu Papieskiego pod hasłem "Jan Paweł II - cywilizacja miłości" w Białym Dunajcu i z rąk pani dyrektor Anny Serafin - Gruszek odebrali nagrody, które dotarły do Stojedynki z Podhala.

SERDECZNIE GRATULUJEMY!



MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00

Święta Kościelne:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00

Dni Powszednie:

6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej),
11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:

Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta:
przed Mszą św.

Pierwsze piątki: 6:00-8:30; 15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego miesiąca o godz. 18:00

Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej Fatimskiej - 13 września



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanię)



www.galeon.krakow.pl

Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

ZIMA '2024

ZIMOWISKO i OBÓZ NARCIARSKI

PORONIN-MAJERCZYKÓWKA k. ZAKOPANEGO

stoki: Białka Tatrzańska, Bukowina Tatrzańska, Murzasichle i inne

w dn. 16 - 21.02.2024 r.

Cena 1.750,-

ZATRUDNIMY dod. WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI (b. dobre warunki współpracy)

WYCIECZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indianka + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczepanowie, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, baczówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE 23.Rocznica śmierci o. Slavko Barbaricia

pielgrzymka organizowana z Redakcją "Echa Medziugorja"

w dn. 18 - 25.11.2023 r. (8 dni) szczegóły na stronie:

www.galeon.krakow.pl lub telef. na końcu ogłoszenia

MEDZIUGORJE - inne terminy wkrótce

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEN, BUDAPEST, BRATYSŁAWA, Rzym, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BULGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, Rzym, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Ołafa, ZIEMIA ŚWIĘTA i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIECZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne niższe!)

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5

czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00

budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930

e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl

Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

22.10.2023 NIEDZIELA MISYJNA



02.11.2023 DZIEŃ ZADUSZNY



04.11.2023 WIECZÓR ZAWIERZENIA



05.11.2023 MSZA ŚWIĘTA I MĘSKI RÓŻANIEC



30.11.2023 PATRIOTYCZNE ŚPIEWOGRANIE



11.11.2023 NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI. MSZA ŚW. I KONCERT

